

Majowe posiedzenie RPP, tak jak przewidywali analitycy ekonomiczni, zaowocowało podniesieniem stóp procentowych. Główna, referencyjna stopa procentowa NBP wynosi obecnie 5,25 proc. Decyzja ta przełożyła się na kolejny wzrost rat kredytowych.

Jak powszechnie wiadomo szybki wzrost stóp procentowych błyskawicznie podnosi koszty obsługi kredytu. W efekcie dziś dwukrotnie więcej kredytobiorców szuka w internecie informacji, jak obniżyć wysokość raty niż w październiku co przedstawia wykres. Według danych Google Trends, liczba takich zapytań odpowiada około 10 proc. łącznych pytań o kredyt hipoteczny, podczas gdy historycznie odsetek nie przekraczał 1 proc.

W jednej z analiz PIE czytamy, że wysokość raty typowego kredytu stanowi dziś ponad 45 proc. średniego wynagrodzenia na 2022 r. Biuro Informacji Kredytowej (BIK) wskazuje, że obecnie średnia kwota udzielanego kredytu wynosi 350 tys. PLN. Przy stopie WIBOR (3M) na poziomie 5,95 proc. i założeniu marży banku w wysokości 2 pkt. proc. miesięczna rata takiego kredytu wynosi około 2,7 tys. PLN. Dla porównania, prognozowana przez Ministerstwo Finansów wysokość średniego wynagrodzenia to 5,9 tys. PLN. Odsetek ten jest wyższy w przypadku większych kredytów w dużych miastach. Przy kredycie o wartości 500 tys. PLN, miesięczna rata to dzisiaj około 3,8 tys. PLN, co stanowi 65 proc. średniego wynagrodzenia.

Ucieczka przed wysokimi ratami jest trudna i wiąże się z ryzykiem. Konwersja oprocentowania kredytu na bazie stałej stopy procentowej może w przyszłości prowadzić do wyższych rat kredytów, w momencie gdy Rada Polityki Pieniężnej (RPP) zacznie obniżać stopy procentowe.

*Źródło: PIE*